

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

W Imię Boże!

Rok założenia 1894

Wydanie główne

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Mimo pozornego spokoju w Niemczech wre

Wbrew uspokajającym oświadczeniom sytuacja w Trzeciej Rzeszy jest w tej chwili bardziej niż napięta.

Stworzono wprawdzie nadzwyczajną komisję, złożoną z wyższych funkcjonariuszy oddziałów szturmowych, oraz wiernych bezwzględnie Führerowi oficerów Reichswehry, wyposażono ją w nieograniczone pełnomocnictwa, celem przeprowadzenia jak najgruntowniejszej czystki w korpusie oficerskim — ale komisja ta nie jest w stanie rozpocząć swej działalności z powodu zgodnej opozycji oficerów z poszczególnych garnizonów, którzy mieli oświadczyć wręcz, za pośrednictwem, że „gdy komisja poleci im się stawić przed sobą — oni postawią komisję przed łufami swoich plutonów”.

Jednocześnie na prowincji znekanej oszczędnościowymi ograniczeniami żywnościowymi, podminowanej oddawna rosnącą propagandą antyhitlerowską, daje się zauważyć coraz silniejsze wrzenie, wywołane aresztowaniem prawie 2-ch i pół tysiąca oficerów. Wrzenie to, które dotąd ujawniało się jedynie w sabotowaniu zarządzeń władz (np. pomocy zimowej, z różnych zbiorów itp.) zaczyna się wyładowywać w formie ostrych demonstracji, skierowanych przede wszystkim przeciw szczytom partii hitlerowskiej.

Głównym ośrodkiem niezadowolenia jest przede wszystkim Bawaria, gdzie niezależnie od ogólnie panujących w Rzeszy nastrojów, dominują wręcz wrogie nastawienie do reżymu, z powodu jego ostatniej akcji antykatolickiej.

Znamienny przyczynek do sytuacji stanowi deklaracja hitlerowców gdańskich, którzy dla podkreślenia swych wiernopoddanych uczuć dla Führera postanowili wysłać swego delegata na otwarcie Reichstagu 20 b. m. Decyzja ta ma zmanifestować nierozdzielność W. Miasta z ojczyzną niemiecką.

Mimo jednak pozornego uspokojenia, sfery dobrze poinformowane, utrzymują, iż w III-ej Rzeszy odbywa się obecnie gorące przygotowywanie wojsk wiernych Hitlerowi i obsadzanie nimi

najważniejszych ośrodków w kraju. Jest to wywołane wiadomościami o gromadzącym się w poszczególnych garnizonach, którego wybuchu władze niemieckie oczekują w każdej chwili.

Twierdzi się ogólnie, że obecny

tydzień będzie przełomowym dla układu sił w Niemczech przy czym panuje przekonanie, że w razie dojścia do otwartej rozgrywki między Hitlerem a grupą Blomberg-Fritsch — zwycięstwo stanie się raczej udziałem tej grupy.

Kurs żeński w Uniwersytecie Wiejskim w Nietążkowie

Z dniem 1 kwietnia 1938 rozpoczyna się drugi żeński kurs w Uniwersytecie Wiejskim im Jana Kasprowicza w Nietążkowie pod Śmigłem w Wielkopolsce. Na kurs przyjmuje się dziewczęta wiejskie, od lat 16, bez względu na przynależność organizacyjną. Kurs trwać będzie 3 miesiące, tj.: do 1 lipca br. Opłata za utrzymanie i naukę wynosi 35 zł. miesięcznie i przyjmuje zgłoszenia Sekretariat Wielkopolskiego Związku Młodzieży Wiejskiej w Poznaniu ul. Skarbowa 4 m. 9 oraz Dyrekcja Uniw. Wiejskiego w Nietążkowie pocz. Śmigiel.

Mając na uwadze doniosłą rolę kobiety w życiu rodzinnym, a co za tym idzie i społecznym musimy zrozumieć konieczność kształcenia i wyrabiania

córek wsi. Obecne życie wsi gwałtownie idzie naprzód, przekształca się. Młodzież musi za nim nadążyć. Wiedząc też o tym, założyła własną — chłopską uczelnię, aby w niej urabiać młode charaktery i, aby uprzęścić młodzież wiejską zdobycie jaknajwiększej wiedzy i oświaty. Hasłem naszym jest przez mądrą i bohaterską pracę — do wielkiej i bogatej Ludowej Polski. Jeżeli to hasło zrozumimy, to mury Uniwersytetu zawsze będą tętnić życiem — to młodzież wsioła będzie się chętnie gromadzić do nauki.

Nie zwlekajmy więc — ale jaknajwcześniej zgłaszajmy swe córki na żeński kurs do Nietążkowa.

Austria stała się prowincją Niemiec

Tak więc okazało się po co jeździł kanclerz Austrii Schuschnigg do siedziby Hitlera w Berchtesgaden. Oto okazuje się, że na skutek żądań Hitlera kanclerz Schuschnigg dokonał zmiany rządu austriackiego, dopuszczając do rządu dwóch austriackich narodowych socjalistów (hitlerowców). Jeden z nich objął tekę ministerstwa spraw wewnętrznych, drugi zaś został ministrem bez teki. Oprócz tego do nowego rządu weszło dwóch narodowych socjalistów bardziej umiarkowanych.

Równocześnie ogłoszona ma być amnestia, która objąć ma po pierwsze austriackich hitlerowców, socjal-demokratów i komunistów. Z pośród hitlerowców uwolnieni mają być skazani za zamach na Dolfusa, oraz za zamach na prezydenta Miklasa.

Tak więc Austria znalazła się w położeniu prowincji niemieckiej, w rządzeniu której wiele ma do gadania kanclerz Niemiec Hitler.

Armia chińska w odwrocie

Szanghaj. — Japońska kwatera główna donosi o nowych sukcesach japońskich w walce o ważny węzeł kolejowy Czeng-Czau.

Jedna z kolumn japońskich dotarła do Feng-Tiu około 100 km. na północ od Żółtej rzeki. Inna grupa operacyjna zbliżyła się do Linhsieng, nie napotykając na poważniejszy opór nieprzyjaciela. Według informacji japońskich oddziały chińskie zaangażowane na tym odcinku mają być doszczętnie zdemoralizowane.

Hankau potwierdza wiadomości o odwrocie armii chińskiej w rejonie Linhsieng. Równocześnie

jednak dowództwo chińskie oświadcza, że w wyniku walk w rejonie Hsueczau wojska chińskie zdobyły ponownie miejscowość Simang.

Zjazd więźniów politycznych S. L.

Przypominamy, że w dn. 26 lutego br., a więc w przeddzień Kongresu Stron. Ludowego odbędzie się w Krakowie ogólnopolski zjazd więźniów politycznych Stron. Ludowego. Na zjazd ten przybędą delegaci z całej Polski.

Dlaczego Chłopi...

Żyjemy w czasach najgorszego ściągania się różnych idei i opinii, przyglądamy się walce — i to nieprzebiegającej w środkach, między dwoma zasadniczymi poglądami na urządzenie życia gromady ludzkiej, w każdym jego przejawie. W walce tej bierzemy bardzo często bezpośredni udział. Wypada więc zastanowić się nad ustaleniem, kto się bije i o co. Ograniczając się do naszej ojczyzny — gdzieindziej jest zresztą to samo — śledzimy zmaganie się idei faszystów z demokratycznym patrzaniem na świat. Faszystów, który hołduje zasadom dyktatury i wszechpotęgi państwa, który każe dla jednego człowieka — dyktatora — i jego zachcianek poświęcać wszystko — tego faszystów, który z totalizmu, czyli podporządkowaniu wszystkim i wszystkiemu państwu uczynił coś nadziemskiego, radykalne lekarstwo na skołowane nerwowo powojenne, mocno zepsute społeczeństwo. Że społeczeństwo zaś przyjmuje te myśli i zasady za dobrą monetę i daje im wiarę, to jeszcze jeden dowód jego tęsknoty za normalnymi stosunkami.

Tym też tłumaczymy bezkrytyczne nieraz przyjmowanie wszelkich nowości i poddawanie się wrażeniom sprytnie i pomysłowo zrobionej reklamy. U nas prąd rasizmu i totalizmu reprezentują narodowcy. I co najgorsze, a zarazem kompromitujące, to brak u nich samodzielnej myśli narodowej, to ślepe naśladowanie obcych wzorów — niemieckich, włoskich i bolszewicko-stalinowskich.

Narodowcowa umysłowość nie wybiega poza naśladowanie, którego w dodatku nie umie skontretować, skąd uwidacznia się płynność ideologiczna i niezdecydowanie kierunku i w myśleniu i w działaniu. Stąd powstają rozłamy, narażania się na wzajemne oskarżania oraz na wzajemne napady i obijania.

Z tym właśnie prądem, dość mocno rozpowszechnionym i rozreklamowanym w Polsce — bo siła jego faktyczna jest bardzo problematyczna — i endeckim i sanacyjnym wziął się za bary chłop polski. Chłop polski obydwa te ruchy stawia na jednej płaszczyźnie, bo różnica między nimi polega nie w ideologii, lecz w koniunkturalnej sytuacji politycznej.

Faszystowski dążnościom przeciwstawia chłop ideały demokracji. Chłop bowiem polski w przekroju historycznym jest najmłodszym obywatelem w państwie. Dla tego też może za mało ma zapasu

(Ciąg dalszy na stronie 2-iej)

Książkowy Kalendarz Mariana

na rok bieżący

dodamy do Gazety Grudziądzkiej
z numerem 22 na dzień 24 lutego

tradycji społeczno-politycznej. I mimo, że wypływała z tego powodu nieraz niezgodność poglądów na pewne zagadnienia, chłop polski jednak — ma otwarte oczy i różnice owe już zdołał wyrównać.

Dla przykładu przytoczymy program Stronnictwa Ludowego doskonale uzgodniony z wszystkimi dążnościami chłopskimi, z okrasu chłopskiej młodości politycznej, z okresu działalności na wsi kilku chłopskich ugrupowań politycznych. I ten ramowy i niekiedy program jest olbrzymim prokiem naprzód w rozwoju kultury politycznej wsi polskiej. Jest tak wielkim, że trudno mu znaleźć moment porównawczy, analogii do innych grup społecznych. Usposabia więc on optymistycznie i każe wierzyć w potęgę chłopskiej myśli i czynu — oraz przesadza zwycięstwo chłopów z każdą obcą im doktryną ustrojowo-polityczną.

W walce z narodową reklamą — chodzi o głębsze, niżby się zdawało rzeczy. Toczy się bowiem bój o człowieka i nastrój państwowy, w którym on ma żyć i tworzyć. Idzie więc o zasady, a nie o reklamy, geszefciarskie bicie żydów, czy deklamowanie o przełomie. Rozchodzi się o treść, a nie o pozory.

Chłopska treść życia, chłopskie założenia są proste. Aż dziw bierze, że niektórzy ich nie rozumieją. Chłop życie opiera na pospolnym, gromadnym działaniu i zespalaniu poszczególnych wysiłków w jedno potężne ognisko. Ideologii wiary w dyktaturę, przeciwstawia wiary we wszystkich ludzi — równych między sobą — owianych myślą pracy dla siebie, narodu i państwowości.

Idea gromadnego działania jest chłopską bronią — i to bardzo potężną w walce z totalnymi zapasami. Idea ta jest równocześnie najbardziej chrześcijańska, a więc wypróbowana w ciągu 20 stuleci, czyli nieomylna.

Narodowcowemu przełomowi i połączonych z nim brutalności i gwałtów przeciwstawiają chłopci dążenie do praw i życia w praworządnie rządzonej państwie. Dążenie oparte na masowym uświadamianiu i na faktycznym, a nie krzykliwym głoszeniu hasel patriotycznych.

Nastawienie na człowieka — wolnego i indywidualnie urządzającego sobie życie, w oparciu o zasady nienaruszalności prywatnej własności przy równoczesnym jednak podporządkowaniu jej interesowi społecznemu — jest fundamentem demokratycznego i chłopskiego patrzenia na świat. I jest równocześnie zaprzeczeniem totalnych dążeń.

Oto kilka luźnych uwag i myśli rzuconych dla zadokumentowania, że właśnie chłopci mają jedyną moralną podstawę do urzędzenia Polski po swojemu. Są bowiem kowalami nowej myśli społecznej, myśli zespołowego, gromadnego działania. Może nie są one dotychczas sprecyzowane — ale nurtują. A każdy nurt ujęty przez ludzi w mocne koryto da olbrzymi zapas twórczej energii, naturalnie przez ludzi doświadczonych i mądrych — a takich Stronnictwo ma bardzo wielu.

Z rozważań tych wypływa jedna zasada: Tylko demokratyczna myśl chłopska jest zdolna nadać Polsce nowe i trwałe podstawy.

S w o r.

Trudności rządu rumuńskiego

Premier patriarcha Cristea podał się do dymisji
Ostre pogotowie wojskowe

Bukareszt. Wprowadzenie w Rumunii dyktatury królewsko-wojskowej i mianowanie premierem patriarchy Cristea, w niczem nie poprawiło sytuacji wewnętrznej w kraju. Wobec wytoczenia przez przywódcę partii chłopskiej Maniu ciężkich zarzutów przeciwko najwybitniejszemu członkowi rządu, premier patriarcha Cristea podał się do dymisji, jednak król Karol dymisji jego nie przyjął. Patriarcha Cristea zaproponował królowi by stanowisko premiera powierzył p. Tatarescu.

Zarówno król, jak i Tatarescu nie zgodzili się jednak na to, niemniej uważa się w kołach politycz-

nych za prawdopodobne, że zmiana na stanowisku premiera nastąpi już w niedługim czasie i szefem rządu zostanie rzeczywiście min. Tatarescu, mający dobre stosunki z Francją i Anglią.

Łondyn. Według pogłosek z Rumunii, patriarcha Cristea ponowił prośbę o dymisję. Podobno „Żelazna gwardia“ wywiera nacisk na patriarchę, aby zrezygnował. Słychać, że król Karol, jako twórców ew. rządu wybierze liberałów. Przywódca ludowców Maniu domaga się wejścia do rządu Titulescu. Wszystkie garnizony w Rumunii trzymane są w stanie ostrego pogotowia.

Lwów serdecznie żegnał gen. Tokarzewskiego

W niedzielę opuścił Lwów generał Karaszewicz-Tokarzewski, dla którego manifestacyjne pożegnanie zorganizowały miejscowe organizacje legionowa, powiatowa, kombatancka i Strzelec. Powszechną uwagę zwrócił udział w pożegnaniu generała dużej grupy Stronnictwa Ludowego oraz akademickiej młodzieży ludowej.

Gdy generał przybył na dworzec, przywitany został gromkimi okrzykami „Niech żyje generał Tokarzewski! I niech szybko wróci!“ Auto jego zostało zasypane kwiatami przez organizacje kobiece.

W salonie recepcyjnym pierwszy przemówił burmistrz miasta Złoczowa, który powiadomił generała o jednogłośnie uchwale Rady

Miejskiej, nadającej mu godność honorowego obywatela Złoczowa. Następnie przemawiali inni przedstawiciele różnych organizacji Małopolski Wschodniej.

Charakterystyczne przemówienie wygłosił poseł Wojciechowski, który oświadczył: „Generale, w dniu twego odjazdu stwierdzam, że nie chcemy cię żegnać. Na krótkie rozstanie mówmy żołnierskie „Cześć!“ Wracaj do nas generale po nową sławę i na wspólny trud“.

Przemówienie posła Wojciechowskiego niektórzy interpretują jako zapowiedź opuszczenia przez gen. Tokarzewskiego szeregów armii i przejścia do życia politycznego.

Charakterystyczne wybory w Poznaniu

Poznań. — Przed kilku dniami odbył się w Poznaniu zjazd Związku Powiatów R. P. z terenu Wielkopolski w obecności wojewody poznańskiego, p. Maruszczyńskiego. Przy wyborach uzupełniających delegata do Rady Związku zarysował się wyraźny podział pomiędzy przedstawicielami społecznymi związku, nielicznie zresztą reprezentowanymi, a obecnymi na zebraniu starostami, reprezentującymi samorząd terytorialny w charakterze przewodniczących wydziałów powiatowych. Głosy przedstawicieli społecznych padły na kandydaturę Stanisława Mikołajczyka, głosy starostów na członka

wydz. pow. poznańskiego, em. płk. Kopy. Zaznaczyć trzeba, że pan Stanisław Mikołajczyk, wiceprezes Stronnictwa Ludowego, skupił głosy wszystkich przedstawicieli społeczeństwa niezależnie od przekonań politycznych.

Ten podział zgromadzenia, na starostów i przedstawicieli społeczeństwa jest bardzo wymowny i charakterystyczny dla dzisiejszych czasów. Na starostach zrobił on bardzo niemiłe wrażenie. Wtajemniczeni twierdzą, że 2 starostów wyłamało się z jednolitego frontu starostów i głosowało na ludwca Mikołajczyka.

Nalot lotników japońskich wyrządził ogromne szkody

S z a n g h a j — W ramach operacji wojennych wzdłuż kolei Hankau lotnictwo japońskie dokonało gwałtownego nalotu na ważny węzeł kolejowy Czengeczau, gdzie miało rzekomo zginąć kilkaset osób cywilnych. Amerykański szpital misyjny został ugodzony trzema bombami. Zabudowania stacyjne oraz urząd pocztowy stoją w płomieniach.

Wojska japońskie nacierają z regionu Weihwei zbliżyły się — według doniesień japońskich — aż do Tsiutaiang. Ofenzywa japońska wydaje

się coraz bardziej koncentrować na powyższy odcinek, podczas gdy w działaniach wojennych na odcinku Hsuczau nastąpiła pewna przerwa.

Według doniesień chińskich, oddziały chińskie odniosły szereg sukcesów lokalnych koło Tsining, czemu jednak japońskie koła wojskowe nie przypisują zbyt wielkiego znaczenia, gdyż w wyniku dalszego pomyślnego natarcia wzdłuż kolei Hankau, pozycje chińskie na odcinku Hsuczau muszą zostać automatycznie zwinięte. (ATE)

W Palestynie

J e r o z o l i m a — W pobliżu Nablus został zabity urzędnik policyjny oraz jego brat. Sprawcy zabójstwa zbiegli bez śladu.

Pod Tulcarem Arabowie ostrzeliwali pociąg wojskowy. Nikt jednak nie

odniósł ran. Sąd wojskowy w Haifie wydał wyrok śmierci na pewnego Araba, przy którym znaleziono broń. Brat Jeruzolimczy został ponownie otwarty, a rewizje osobiste przechodzących zawieszono. (ATE)

Z kroniki ludowej

FAŁSZYWE POGŁOSKI.

Warszawa. — Prezes NKW. Stronnictwa Ludowego, p. marszałek Rataj, oświadczył przedstawicielowi Polskiej Agencji Agrarnej, że ostatnie wiadomości prasowe, dotyczące rozmów, jakie rzekomo mają być prowadzone przez Stronnictwo Ludowe, a zwłaszcza wiadomość, jakoby p. marsz. Rataj miał rozmawiać z wicemarszałkiem sejmu, Miedzińskim, są pozbawione wszelkich podstaw. Z p. wicemarszałkiem Miedzińskim pan M. Rataj nie miał i nie ma żadnego kontaktu bezpośredniego, ani też pośredniego.

Skąd pochodzą i dlaczego puszczane są w świat takie fałszywe pogłoski nie trudno jest zgadnąć. Wielu czynnikom bowiem chodzi mocno o to, by obecnie przed Kongresem jaknajbardziej zamącić wody.

TELEGRAM LUDOWCÓW DO
POSŁA HOFFMANA.

K r a k ó w. — W związku z przemówieniem, jakie wygłosił poseł Hoffman w czasie dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Sejmie, w czasie którego to przemówienia poruszał sprawę pacyfikacji policyjnej w Małopolsce, Zarząd Okręgowy Str. Ludowego na Małopolskę i Śląsk w Krakowie wysłał depeszę do posła Hoffmana, w której nadmienia, że, o ile poseł Hoffman wyjedna u p. premiera generała Sławoj-Składkowskiego i ministra Sprawiedliwości Grabowskiego gwarancję niekaralności tych osób, które były pacyfikowane w czasie strajku chłopskiego, będzie można natychmiast przesłać kilkaset protokółów, spisanych z poszkodowanymi w powiatach jarosławskim, przeworskim, brzozowskim, tarnobrzeskim i buczackim. Zarząd okręgowy prosi posła Hoffmana o odpowiedź.

BRUNON GRUSZKA NADAŁ
PREZESEM S. L. NA MAŁOPOLSKĘ.

W Krakowie odbyło się posiedzenie Zarządu Okręgowego Stronnictwa Ludowego, na którym ukonstytuowało się prezydium zarządu. Prezesem został B. Gruszka, wiceprezesami Władysław Wittek z pow. tarnowskiego i Władysław Zaremba z pow. podchajeckiego (obydwaj rolnicy), sekretarzem mgr. Mierzwa (Kraków), skarbnikiem Eug. Bielenin (Kraków).

POWAŻNA CHOROBA PREZ.
GRUSZKI.

Nadchodzą wiadomości, że stan zdrowia przebywającego już szóstym miesiącem w więzieniu przemyskim prezesa S. L. na Małopolskę B. Gruszki, zaczyna budzić poważne obawy. W czasie pobytu w więzieniu prezes Gruszka stracił ok. 20 kg. na wadze. Stan zdrowia kapitana Schrama również pozostawia wiele do życzenia.

PETYCJA O ZWOLNIENIE
PREZ. GRUSZKI.

Na telegram, wysłany ze zjazdu Stronnictwa Ludowego w Jarosławiu w sprawie audiencji u Pana Prezydenta R. P., celem przedłożenia próśby o udzielenie ukończenia śledztwa oraz zwolnienia z więzienia śledczego pp. B. Gruszki, W. Jedlińskiego i J. Schrama, nadeszła odpowiedź, że inicjatorzy depeszy mają się zwrócić do Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta, przedstawiając tekst swojej próśby.

„Nie można bezkarnie narodu poniewierać“ Woła poseł Duch na posiedzeniu Sejmu

Obecnie na pełnym sejmie toczą się dyskusje nad budżetem państwa. Oczywiście najciekawsza dyskusja wyłoniła się przy budżecie min. spraw wewnętrznych. W dyskusji tej poruszono wiele zagadnień i bolączek z życia wewnętrznego państwa.

Do głosu w dyskusji budżetowej w Sejmie zapisało się aż 57 posłów. 7 z nich zrezygnowało po interwencji wicemarszałka Schaetzla, który zaapelował do zapisanych do głosu posłów, aby możliwie się streszczali i wnosili momentów rozdrażniających. Mimo to wielu mówców poruszało sprawy b. drażniące, o których zwykłym śmie-

telnikom bezkarnie mówić nie wolno.

Po przemówieniu sprawozdawcy pos. Wojciechowskiego, który niczego nadzwyczajnego nie wniósł zabrał głos pos. Morawski, domagając się odbudowy samorządu. Mówca zaznacza, że starosta wywiera często nacisk na radę powiatową, przekreślając niejednokrotnie czynnik obywatelski.

Przechodząc do określenia O. Z. N., mówca stwierdza, że znajdując się w nim ludzie z dawnego obozu pomajowego i uważa, że obecną tendencję konsolidacji należy zastąpić dążeniem do koalicji silnych ugrupowań.

prawem. Pan Premier wydał zarządzenie w sprawie zwalczania pornografii. Wszyscy jesteśmy mu za to wdzięczni. Zarządzenie to pozostało jednak na papierze, a tu właśnie potrzeba konfiskat i cenzury.

JESZCZE O PACYFIKACJI.

Pos. Hoffman również porusza sprawę pacyfikacji:

„Chodzi mi tylko o to, w jaki sposób zostanie naprostowane to skrzywienie dusz, zwłaszcza młodego pokolenia, jakie niewątpliwie pacyfikacja spowodowała. Zastrzegam się, że nie chcę robić sensacji, jeśli mówię o tych sprawach, to w imię wagi przeszłości, której nam przeoczać nie wolno. Mówca cytuje szereg wypadków bicia chłopów, ich żon, a nawet dzieci. (Głos: „Kto to robił?“) No jasne, że funkcjonariusze policji. (P. Drozd-Gieryski: „To nie jest właściwe postawienie sprawy, po co pan to cytuje?“) Jeszcze raz podkreślam, że mi nie chodzi o sensację i żeby jej uniknąć, przerywam cytaty. Nie wolno jednak dopuścić w imię przyszłości, aby te szkody w nastawieniu ludności nie były naprawione.

DOPUSZCIE NARÓD.

„W r. 1935 sam powiedziałem — ciągnie mówca — że obecna ordynacja wyborcza jest najbardziej demokratyczna, bo jej podstawa jest najbliższy szczebel samorządu. Ale życie zadało temu kłam. Musi być inaczej. Duży odłam ludności musi być powołany do dźwignia współodpowiedzialności. Sprawa ordynacji wyborczej musi być przyspieszona. Im wcześniej to dopuszczenie do współodpowiedzialności przyjdzie, tem lepiej. Wobec tego zgłaszam rezolucję, wzywającą rząd do opracowania nowej ordynacji do Sejmu i Senatu i przedłożenia jej Izbie na najbliższej sesji zwyczajnej“.

MAŁE DYKTATORKI W POWIATACH I GMINACH.

Pos. Szczypa apeluje, ażeby w przyszłych wyborach do parlamentu wyłączyć z komisji wyborczych nauczycieli i pracowników samorządowych.

Pos. Hoppe: Problem kurczenia się swobód jednostki na rzecz dobra państwa nieda się zahamować. Jeżeli jednak obywatel rezygnuje ze swoich praw i przywilejów to chce mieć tę pewność, że składa je na ołtarzu rzeczywiście wielkiej i świętej sprawy. Dlatego ważna jest postawa aparatu państwowego, aby nie było tych małych dyktatorów i po gminach i powiatach

Ignorowanie postulatów chłopskich Wrzawa podczas przemówienia ks. Lubelskiego

Ks. dr. Lubelski powiedział m. in.:

„Nie zadowolili mnie wyjaśnienia pana Premiera i odpowiedź na moją interpelację w sprawie tragicznych wypadków sierpniowych, gdyż dotyczyły one szczegółów, a nie przyczyn tych smutnych wypadków. Faktem jest, że chłopci zorganizowanie w Stronnictwie Ludowym czują się prześladowani. Ich postulaty są stale ignorowane. Chwycili się więc tej broni, jakiej chwytają się często robotnicy — strajku, który miał być manifestacją na rzecz ich słuszych żądań.

Przyznaję, że były ekscesy, gwałty. Te potępiam, ale to co nastąpiło przy likwidacji strajku i po nim — nie powinno się dziać w praworządnym państwie. Chłopi stanowią większość w Polsce i w wojsku i są do swego kraju i ziemi przywiązani.

(Głos: Dlaczego prowodyrzy podburzają?)

KTO KAZAŁ STRZELAĆ?

Pos. ks. Lubelski: Słuszne są ich postulaty, aby byli współgospodarzami na tej ziemi. Najgorszą rzeczą jest ta straszna pacyfikacja, która nastąpiła po strajku, a która dużo gromadziła. Jeden z posłów ukraińskich przyznał mi, że pacyfikacja ta była stokroć gorsza, niż pacyfikacja w Małopolsce wschodniej.

(Głosy: I to ksiądz tak mówi o sprawach polskich? Prowokacja! Wstydl! Ogólna wrzawa.)

Pos. ks. Lubelski: Ubolewam, że przez te trupy i więzienia utrudniono konsolidację. Prosty policjantów nie potępiam, ale tych, co kazali strzelać, gdy nie zawsze zachodziła potrzeba. (Różne okrzyki. Wrzawa.)

Następnie mówca szczegółowo omawia wypadki w Łomży. Gdy mówi, że miały one miejsce przy

GRUZZLICA PŁUC

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku, i stanu, poślaga bardzo wiele ofiar. Przy zwalozaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarzy

„BALSAM TRIKOLAN - AGE“

który ułatwiając wydzielanie się płwocin usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.

poświęceniu sztandaru Stronnictwa Narodowego, pada głos: „Sztandaru, czy proporczyka?“. Nie wiem, bo tam nie byłem. Mówca omawia też wypadki w Pieckach, w powiecie Wysoko-Mazowieckim.

KONFISKATY

Następnie przechodzi do sprawy konfiskat, twierdząc, że konfiskuje się takie wydawnictwa, które nie kolidują z obowiązującym

Ciekawe przemówienie wygłosił pos. Duch. Oświadczył on:

„Rząd dziś angażuje się politycznie! Powołanie jednak organizacji, która w imię wysokiego celu państwowego ma jednoczyć naród, powinno się odbywać w ramach ustroju prawnego. Tymczasem wiadomo, że organizacja ta nie jest nawet zarejestrowana, nie ma statutu, nie jest ona blokiem, ani partią. Gdyby tych wszystkich niedomówień nie było konsolidacja poszłaby szybciej naprzód, niż dziś, kiedy jest tak pełno niejasności tym bardziej, że widzieliśmy, iż w pracach tej organizacji brał udział aktywny wiceminister, nie wiadomo w jakim charakterze“.

Mówca zapytuje:

„Dlaczego mimo wielkich nakładów pracy i środków, tak małe są efekty w zakresie przemiany

nastrojów społeczeństwa. Wysiłek rządów zmierzał raczej do rozbięcia stronnictw politycznych, ale łatwiej jest spalić świątynię w Efezie, niż ją odbudować. Na rozbięciu tym straciły stronnictwa, stracił i Rząd, a zyskały tylko czynniki wywrotowe. Nie widzę jednolitego nastawienia ani w samej administracji, ani też w organizacjach państwowych“.

SZERZY SIĘ ZAKŁAMANIE.

Żyjemy w okresie pomieszania pojęć. Zacierają się pojęcia państwa praworządnego, szerzy się zakłamanie. Ci, co mówią o postępie są zarazem reakcjonistami; ci, co chcą konsolidować, wyłączają innych.

Demokracja jest dziś górą, ale robią ją dygnitarze z hrabiowskimi (Ciąg dalszy na stronie 4-tej)

MICHAŁ SZARUGA

W niedzielę — po kościele...

Coś się ta w Polsce docna odmiotło. Poznać już nie idzie, czy to ta sama Polska czy nie. Nieroz człek przecyro oczy i pyta się w duchu — czy to nie sen aby. Ale nie. Bo kiej trzejwziej popatrzyysz, widzisz te same zbieżone gęby — pomarszczone czoła — poehylone głowy — ten sam smutek — ta sama bieda — wszystko to samo. Co było wczoraj — widzisz i dzisiaj — a jednak coś się odmiotło — czujesz to. A nie wiesz gdzie i jak ta odmiana nastąpiła. Córka ci wieczorami płacze — chce iś do Nietaźkowa — do Uniwersytetu w kwietniu. Ty na niem czasym, wjedziesz — wybuczysz — Nie bucz głupia! — co ci ta po tym uniwersytecie, co ci ta po nauce. A ona nie — po sto razy czyta sobie w gazetce artykuły o uniwersytecie i beczy i...

— Tata decie mi tam iś...

Udajesz, że nie słyszysz — ale nieroz przy robocie opuścisz ręce i pomyślisz se: — A jednak to by sie Janeczce przydało — ale coż skąd tu urwać grosza — ledwie się koniec z końcem zwiąże — nie wiadomo skąd kozów zagnać. A jednak by sie przydało iom

przeszkolić — niech dziewczucha tyż sie troche w świecie przetrze — niech mo tyż troche i pożytku i uciechy — przecie to moja dziewczucha. — Ale skąd tu wziąć grosza. Ady psłamać!

Takusieńko se zakłalesz kiedyś zeszłego roku tak samo deliberował, bo dziewczucha już drugi rok naprasza się do Uniwersytetu.

Nie więc się nie zmienilo — ni miałś tego ta roku — nimosz i dzisiaj.

A jednak coś ci mówi, że jest inaczej.

Przywykłeś do tego, że nie szanowa no twojej woli — że cho cwybroleś jednogłośnie dejma na to soltysa — starosta nie zatwierdził go — czasym po trzykroć tak było — oż przyszedł mianowaniec — zaufany starosta — który starostę całował po mańkiytach. Tak było już 10 lat — przywykłeś do tego. Myśleleś już: twoim obowiązkiem jest wybierać swoiogo, a starosta mo obowiązek narzucać swoiogo. I myśleleś: ano tak musi być — kożdy musi mieć swojom rację.

Nie dziwiły cie tyż weale cuda wyborcze. Nie dziwiło cie to, że w Polsce tych cudotwórców była olbrzymia

liczba, że co drugi nauczyciel, co drugi wójt, co drugi starosta zdradzali „cudaczne“ zdolności i talenta. Ano nie dziwiło cie tyż i to, że ta chłopca nigdzie nie chcieli wpuszcć — przecie ta chłop oszukać nie umie — przecie ta chłop wierzy, że cuda robi jyno som Pan Bóg. A Polska przeciyż potrzebowała „cudownych“ ludzi — „opatrznościowych mężów“ — „cudoków“ — jedynym słowem — chłop był ta sobie zawsze rzetelnym uczciwym człowiekiem

Dowiedziałeś sie z procesów starostów, że grosz publiczny podatkowy trwoniono — ba, że z funduszków bezrobocia kupowano kielbase i wódke, czyli urabiano grunt ideowy.

Weale cie już to nie dziwiło, że wrogom ludu stawiano dworki w Racławicach, że sypano kopce wojewodom, budowano pomniki.

Poza tym nie cie już nie dziwiło. Wiedziolaś, że przeciyż i tak nie zgodzom sie na powrót tego, o którego do magają sie miliony chłopów — bo przeciyż władza zawdy musi być gorą — a jakże. Nie dziwiło cie, że Polacy lubiom odznaczenia — nie dziwiłaś sie, że Drzymała dostol wskutek te go order po śmierci.

Wiedziolaś, że waleząc o swoje prawa nie sie ci nie stanie — że ta te 3

miesiące, abo 6 abo pore lat — co to jest wobec tej zbrodni państwowej i zdrady stanu, że chłop śmiol się upomnieć o swoje prawa. Jak on mógł coś podobnego zrobić. Wiedziolaś, że każdy rzetelny obywatel musi przejszć tę kilkumiesięczną twardą szkołę życia. Wiedziolaś, że za zasługi zawsze okaza ci wdzięczność. Nie dziwiło cie tyż, że komornik w Niepodległej Polsce sprzedał Michałowi Drzymaale na licytacji przymusowej jego ojcowiznę. A jakże zasługa musi być nagrodzona.

Ano przywykłeś chłopie do wszystkiego, że już nie nie było dlo cie nowością.

A jednak pewnego dnia chłop sie dziwił okrutnie. Było to wtedy, kiedy starosta zatwierdził soltysa, wybranego przez chłopów.

I drugi roz sie zdziwił, kiedy przeczytol procesy starostów Twardowskiego, Robakiewicza i innych — tyj całej trzynastki.

Pomyślał sobie wtedy chłop. Strach pomyśleć co to będzie — jak sie ta w Ameryce pokłoca ze sobą gangstery i jak zaczyna się procesować między sobą.

Ano są jeszcze w Polsce rzeczy, które mogą nos zdziwić — to dobrze!



(Dokończenie ze strony 3-ciej)

mi apetytami. — Kapłanami demokracji są dziś ludzie, którzy byli największymi żandarmami systemu policyjnego.

Prawo musi obowiązywać wszystkich, a nie tylko przeciwników politycznych

Trzeba oderwać administrację od polityki, przestać rozbijać życie polityczne, zaprzestać korumpowania obywatela funduszami dyspozycyjnymi, przywrócić samorząd, zdecydowanie walczyć z ruchem wywrotowym i zbrodniczością społeczną. Nie może być innych kryteriów podziału obywateli, jak bezinteresowność w służbie publicznej. Prawo musi obowiązywać wszystkich, a nie tylko przeciwników politycznych. Nie można bezkarnie narodu poniewierać.

P. Premier Składkowski: Kto to robi?

Pos. Duch: Widzimy w prasie prorządowej, jak rozmaite dyktantki poklepują naród po ramieniu.

P. Premier Składkowski: Nikt tak nie gnębił narodu, jak Pan gnębił Putka. (Długotrwała wesołość w całej Izbie).

Posel Duch: Nikt tak nie został surowo ukarany, za należyte wykonywanie obowiązku obrony państwa przed warcholstwem, jak ja. Przez szereg lat broniłem tego resortu, narażając nawet swoją opinię w opinii publicznej. Dawałem wówczas rady, z których nie skorzystano. Skoro nie skorzystano z życzeń, to może osiągnie skutek surowa krytyka.

Chłopi wszyscy do Stronnictwa Ludowego

Nowy napad bandyty Lubienieckiego na folwark pod Zaleszczykami

Z Tarnopola donoszą: Postrach Podola, krwawy zbir Lubieniecki znów dał znać o sobie.

Zjawił się niespodziewanie we wsi Myszków w pow. zaleszczykim, gdzie przed paru dniami za-

strzelił policjanta Tadeusza Kościńskiego i zranił wartownika Michała Ostapija.

Bandyta wraz z trzema uzbrojonymi w karabiny kompanami napadł na pobliski folwark w Durynie.

Steroryzowawszy domowników napastnicy zrabowali właścicieli. w folwarku p. Monheitowi szereg przedmiotów, w tym pistolet i papierosnicę. Lupa pieniędzy wyniósł tylko 25 zł. Bandyci zachowywali się bardzo hałaśliwie i odgrzaali się, że mścić się będą na tych policjantach, którzy przeprowadzają rewizje i aresztują ich spółników.

Oblawa, prowadzona przez policję trzech powiatów i oddziały KOP. nadal nie ustaje. Pierścień osaczenia zacieśnia się coraz bardziej. Aresztowano już 13 osób, którym udowodniono współudział w z Lubienieckim.

Kacik dla palaczy.

Zachowasz zdrową krtani

Nie skazisz serca i płuc,

Używając gatunkowo najwyższych gilsz

„MOKKA”

W Zaleszczykach odbył się manifestacyjny pogrzeb drugiej ofiary Lubienieckiego — posterunkowego Stanisława Mazepę z Kasprowie, poległego w walce z bandytami, w lesie serednickim.

Za trumną szła matka bohater-skiego policjanta, przedstawiciele władz i nieprzeliczone tłumy ludności.

General Fritsch aresztowany!

Berlin. Gen. Fritsch został nagle aresztowany i osadzony w więzieniu tajnej policji na Albrechtstrasse.

Gen. Fritsch, mimo odmiennych poglądów, pozostawał dotychczas na wolności. Ostatnim razem widziano go na mieście w piątek, w ubraniu cywilnym.

Z. K.

Ruch inwestycyjny w Polsce

Pocztowa Kasa Oszczędności spełnia w gospodarstwie narodowym podwójnie doniosłą rolę: jest największą instytucją oszczędnościową w Polsce, a powtórnie najpoważniejszym ośrodkiem kredytu długoterminowego. Za pośrednictwem urzędów pocztowych, spełniających rolę jej oddziałów, obejmuje ona swą działalnością cały obszar Rzplitej, wszystkie sfery ludności. Co trzecia rodzina w Polsce posiada dziś książeczkę oszczędnościową tej instytucji. Kapitały nagromadzone przez milionowe rzesze obywateli, przekraczają obecnie miliard złotych. Nie ma dziś w Polsce warsztatu pracy, któryby w tej czy innej formie nie korzystał z tych kapitałów. Wracają one do życia gospodarczego pod postacią dogodnego i taniego kredytu, którego suma wynosi bez mała miliard złotych. Ze źródeł tych korzystają rolnicy, którzy rozszerzają przy pomocy tych kapitałów swe warsztaty rolne, używając gleby swoich gruntów. Zatrudnione w budownictwie kapitały tej instytucji stwarzają niespożyte źródło, z którego czerpie energię do pracy rentownej warsztaty związane z budownictwem, stwarzając warunki pracy dla tysięcy rąk i mózgów umożliwiających miastom i gminom budowę zakładów i przedsiębiorstw użyteczności publicznej, jak elektrowni, gazowni, wodociągów i kanalizacji, przyczynia się ona w wydatnym stopniu do podniesienia zdrowotności naszych miast, warsztatom zaś rzemieślniczym i przemysłowym umożliwia korzystanie z tych nowoczesnych i tanich źródeł siły napędowej. Przy pomocy jej kapitałów rozbudowuje się sieć dróg bitych, kolei żelaznych, usplawnia się rzeki. Ta droga wpływa ona na skrócenie przestrzeni pomiędzy ośrodkami wytwórczości i spożycia, między miastami i najbardziej odległymi warsztatami rolnymi, przyczyniając się do obniżenia kosztów przewozu produktów rolnych i surowców. Udzielając kredytu Państwu, współdziała przy stwarzaniu dogodnych warunków dla rozwoju inicjatywy prywatnej. Większość papierów państwowych zakupionych przez tę instytu-

cję stanowią papiery, z których wpływy przeznaczone zostały na cele inwestycyjne w rodzaju rozbudowy portu w Gdyni, sieci dróg komunikacyjnych, akcji melioracyjnej, budów. Centralnego Okręgu Przemysłowego i wielu innych. Kapitały te pracują tym skuteczniej, że użyte są planowo i tutaj żaden grosz nie idzie na marne.

Szczegółowe zestawienie akcji kredytowej, zamieszczane rok rocznie w sprawozdaniach PKO, wskazuje dokładnie, na jakie cele przeznaczone zostały kapitały nagromadzone w tej instytucji. W samym r. 1937 instytucja ta przeznaczyła na budownictwo mieszkaniowe przeszło 41 miln. zł., na rozbudowę dróg — około 30 miln. zł., na inwestycje elektryfikacyjne — 6,6 miln. zł., inwestycje pocztowe 7,8 miln. zł., inwestycje rolne, morskie i samorządowe łącznie 28,7 miln. zł. Kredyty krótkoterminowe, udzielone w formie skupu weksli, pożyczek wekslowych, pożyczek pod zastaw papierów wartościowych wzrosły w tymże roku o 11 miln. zł.

Łączna suma kredytów udzielonych przez tę instytucję wyraża się kwotą 984 miln. zł., z której to sumy około 808 miln. zł. przypada na kredyty średnio i długoterminowe, a 176 miln. zł. na operacje krótkoterminowe. Rozdział kredytów według poszczególnych dziedzin życia gospodarczego przedstawia się następująco: na inwestycje samorządowe przypada 29,4% ogólnej sumy kredytów PKO, na budownictwo — 26,7%, rolnictwo — 22,9%, inwestycje komunikacyjne 12,7%, a na inne cele gospodarcze 8,3%.

Nagromadzone w tej instytucji kapitały stanowią dziś bezsprzecznie jedno z najpoważniejszych źródeł kapitału długoterminowego w Polsce. Wypełnia ona w ten sposób dotkliwą lukę w tej dziedzinie kredytu w Polsce. Należy ponadto podkreślić, że kredyty finansowane przez nią są o wiele tańsze, niż kredyty finansowane z innych źródeł. Zaleta akcji kredytowej PKO jest jeszcze i to, że wykazuje ona niesłabnący nawet w okresie kryzysu wzrost.

Jestem zaangażowany przez pana Lawrence'a i tylko on ma prawo rozstrzygnąć, jak długo będzie trwała moja obecność w tym domu.

— Innymi słowy, sto funtów to za mało!!

Z tym samym skutkiem może mi pani zaproponować i tysiąc! — uniósł się John.

— Pan jest zarozumiały, młody człowieku — wycedziła wreszcie. Zarozumiały i głupi. Przekona się pan wkrótce.

Odwróciła się wściekła i odeszła z nienaturalnie wysoko podniesioną głową stawiając szereg sztywnych kroków.

John popatrzał za nią z takim uczuciem, jak gdyby stał przed chwilą pod lufą rewolweru.

5.

Tego samego dnia Harrigan poznał Agatę Forster.

Po przykrym rozmowie z paną Bardwell, błądząc bez celu znalazł się niepostrzeżenie w małym ogródku, który był jednocześnie sadem owocowym. Pograżony w niewesołych myślach, stał między grządkami, oglądając jarzyny i nie zauważył, jak się doń zbliżyła kobieta

średniego wzrostu z koszykiem napełnionym gruszkami.

— Jeśli się nie mylę, pan jest pan Harrigan...

John drgnął mimowoli, lecz jego twarz się rozjaśniła, gdy podniósł oczy na kobietę. Spodobała mu się od pierwszego wejrzenia: miała mocno szpakowate włosy, bardzo gęste i układające się w naturalne fale, jej głos dzwigał niezwykle przyjemnie.

— Tak, jestem John Harrigan. Może to są pani posiadłości, w jakim razie przepraszam, że tu się wdarłem bez pozwolenia. Czy mogę mam zaszczyt mówić z panną Forster?

— Tak. Jestem Agata Forster. Ogród o tyle do mnie należy, że przychodzę tu zbierać owoce. Chce pan skosztować gruszkę?

Sięgnęła do koszyka, wybrała wielką złotożółtą gruszkę i podała mu z czarującym uśmiechem.

— O, dziękuję bardzo, panno Forster! Mój najlubiejszy owoc. Czy mogę panu w czymkolwiek pomóc?

(Ciąg dalszy nastąpi).

FERRY ROCKER

Tajemnica Wieży

POWIEŚĆ KRYMINALNA

PRZEKŁ. EUGENIUSZA BALUCKIEGO

16

— Ależ, proszę pani... — wykrztusił John, któremu niespodziewane pytanie zatamowało oddech.

— Dodam jeszcze, że dla wszystkich pańska obecność jest wysoce niepożądana, a mój brat, który tu pana sprowadził, też się znużył wkrótce pańskim towarzystwem — ciągnęła wyniosłe pani Bardwell. — Postąpi pan przezornie, jeśli sam odejdzie, zanim pa. na wyrzuci. Wyplacę panu sto funtów, jeśli się pan ulotni dziś albo jutro rano.

— To jest niemożliwe, proszę pani. Przecież nie oświadczę po prostu panu Lawrence'owi...

— Ach, tak?! Zależy panu na zachowaniu pozorów — przerwała kpiąco. — To się da zrobić. Na przykład, otrzyma pan depeszę o ciężkiej chorobie ojca lub matki...

— Moi rodzice już nie żyją!

John się ucieszył, że znalazł dostatecznie ważki powód, który według jego zdania musiał odwieść panią Bardwell od niedorzecznego pomysłu.

— Nic nie szkodzi, nadejdzie depesza innej treści. Pilne sprawy spadkowe albo coś w tym rodzaju. Przede wszystkim niech pan nie traktuje poważnie głupstw, które panu napłócił mój bratanek. Nigdy nie dojdzie do tego, że się będzie zgrywał w różnych spelunkach, bo pieniędzy nie ma i mieć ich nie będzie. Więc niech się pan decyduje.

Ton głosu i sposób mówienia były tak dalece obrażające, że Johnowi krew uderzyła do głowy.

— Odrzucam pani propozycję.

Wiadomości bieżące

Sobota 19 lutego 1938 r.

Sobota: Konrada
Wschód słońca: 6,44; zachód: 16,55
Niedziela: Leona
Wschód słońca: 6,42; zachód: 16,57
Poniedziałek: Maksymiana
Wschód słońca: 6,40; zachód: 16,59

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 8 stron. Zarazem dodajemy „Gość Świąteczny“, względnie Dodatek Świąteczny

WOJ. CENTRALNE

TRAGICZNY WYBUCH W FABRYCE WODY SODOWEJ

W l o d a w a — W fabryce wody sodowej Szoela Sagala w czasie napelniania balonów wodą sodową nastąpił wybuch gazu. Zatrudniony w fabryce Aron Rojsman został zabity na miejscu. Władze bezpieczeństwa pociągnęły do odpowiedzialności właściciela fabryki.

EPILOG KRWAWEGO POŁOWANIA KLUSOWNIKA

S i e d l e c e — Na polach majątku Platara urządzono w listopadzie r. ub. zasadzkę na zawodowego klusownika Edwarda Burdę. Burda zorientował się, że jest osaczony i zaczął uciekać. Służba folwarczna rzuciła się za nim w pogon. Wówczas Burda strzelił z dubeltówki, zabijając na miejscu Jana Ciolka. Sąd Okręgowy w Siedlecach skazał zabójcę na 2 lata więzienia.



SAMOBÓJSTWO IMIGRANTKI Z AMERYKI

L u b l i n — Przy ul. Pawiej 11 w Lublinie popełniła samobójstwo 23-letnia Janina Szczepkowska, strzelając z rewolweru w skroń. Szczepkowska pochodziła z Ameryki. Przyczyna samobójstwa — nieznana.

POSCIG ZA ZBIEGŁYMI BANDYTAMI

L u b l i n Komenda P. P. w Lublinie wyznaczyła 2.000 zł. nagrody dla osób, które wskażą miejsce ukrywania się bandytów Rusina i Zadurskiego, sprawców zabójstwa przodownika Wo dnickiego. Komenda przestrzega jednocześnie ludność przed udzieleniem zbiedzłym bandytom jakiegokolwiek pomocy.

WIELKIE ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW

L u b l i n — Po dłuższych obserwacjach przeprowadzono w Lublinie ostatnio szereg rewizji, przy czym aresztowano ogółem 28 osób. W olbrzymiej większości są to Żydzi, część ich była już karana za komunizm więzieniem. Wśród aresztowanych znajduje się student Politechniki, student uniwersytetu w Warszawie i b. student Uniwersytetu w Lublinie.

ZATRZYMANIE SZAJKI PRZEMYTNIKÓW

C z e s t o c h o w a — Straż graniczna przytrzymała w Częstochowie Oskara Gawrona z Orzegowa i Polę Steflerową z Katowic z wielkim transportem skórki futerkowych pochodzących z przemytu z Niemiec. W związku z tym aresztowano również Arona Turczyńskiego z Katowic, którzy przewoził towar z Katowic do Warszawy.

MAŁOPOLSKA

ARESZTOWANIE DYREKTORA BANKU

K r a k ó w — Aresztowano tu b. dyrektora banku w Stryju, Dawida Seldemana, który pozostawiwszy długie siegające 10 tys. zł. zbiegł. Aresztowanego odtransportowano do Stryja.

TAJEMNICZE ZJAWISKA NA WSI

R u d k i W zaścianku Czajkowiec ziemli samborskiej, według relacji jednego z mieszkańców, ukazał się na szybkie okna jego domu zarys postaci Matki Boskiej. Od dłuższego czasu zjawisko to ściąga z najdalszych okolic tłumy pielgrzymów, których dziennie przybywa do Czajkowiec około 4.000, a w dniu świąt aMatki Boskiej Gromnicznej przybyła aż 10.000 osób. Już na wiele kilometrów od Czajkowiec widać na drogach tłumy pątników.

Wież Czajkowiec liczy 2.000 mieszkańców.

WYROK W PROCESIE CZŁONKÓW OUN

Z ł o c z ó w — Zakończył się tu trwający od 3-ich tygodni proces przeciwko 30 Ukraińcom z Radziechowszczyzny, oskarżonych o przynależność do O. U. N. i działalność terrorystyczną. W wyniku uchwały ławy przysięgłych trybunał wydał wyrok, którego mocą jeden oskarżony skazany został na 12 lat więzienia, jeden na 11 lat, jeden na 10 lat więzienia, 3 po 7 lat, 6 po 5 lat, 4 po 4 lata, 1 — na 1 rok i 2 po 6 lat więzienia. Kilku innych winiono.

Z życia Stron. Ludowego

KURS POWIATOWY W KOZIENICACH

W dniach 4, 5 i 6 lutego br. odbył się trzydniowy kurs polityczno-społeczny Stronnictwa Ludowego w Koziennicach. Na kurs w niedzielę zebrało się ponad 400 delegatów, w czym około 50 kobiet.

Na kursie wykładali. Dr Jan Jaworski, Kocan, Wł. Bieniek, Poniecki i Banaś. Nastrój na kursie przez wszystkie dni panował niezmiennie doniosły. Z tego widać, że chłopci powiatu koziennickiego zrozumieli, że tylko silna organizacja Stronnictwa Ludowego postawi ich w rzędzie równych i wolnych obywateli.

PALACZ NIE UŻYWA INNYCH - ODRAŃ POJAWIŁY SIĘ NOWE PATENTOWANE TUTKI

DWUWATKI

Z BIBUŁKI
SAMOSPALNEJ

FABRYKI TUTEK „SOKÓŁ“ W. Kwaśniewski i F. Pacholezyk w Warszawie

Wzburzony tłum chciał zlynczować na cmentarzu żonę i teściową zmarłego

Niesamowite zajście miało miejsce na cmentarzu rakowickim w Krakowie, podczas pogrzebu zmarłego nagle ś. p. Tadeusza Kluski, kaflarza. Tłum zniszczył wieniec, ofiarowany przez żonę i teściową zmarłego, z napisem: „Kochanemu mężowi i zięciowi“ a następnie usiłował dokonać samosądu, nad oboma kobietami. Padły okrzyki oskarżające wdowę i jej matkę o

spowodowanie śmierci ś. p. Kluski. Obie kobiety ledwo z życiem zbiegły z cmentarza.

Sprawą zainteresowała się policja. Nazajutrz przesłuchano obie kobiety, poczym na polecenie prokuratora osadzono je w więzieniu. W najbliższych dniach nastąpi ekshumacja i sekcja zwłok. Jak się wydaje, aresztowane kobiety winne są śmierci kaflarza.

Aresztowanie skazanych Kolejarzy na sali sądowej

Sąd Okręgowy w Sosnowcu ogłosił po 16-tu dniach rozprawy wyrok w głośnym procesie kolejarzy o nadużycia i łapówki, którzy narazili skarb Państwa na ogromne straty.

Sąd skazał b. zawiadowcę odcinka drogowego w Myszkowie Michała Makarewicza na 5 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 5 i naczelnika oddziału w Częstochowie Michała Jasińskiego na 3 lata z pozbawieniem praw na lat 5 i 2.000 zł grzywny.

Po ogłoszeniu wyroku Makarewicz i Jasiński aresztowano na sali.

Wieniem praw na lat 5 i naczelnika oddziału w Częstochowie Michała Jasińskiego na 3 lata z pozbawieniem praw na lat 5 i 2.000 zł grzywny.

Gorliwość soltysa

W dniu 28 stycznia rb. we wsi Małyszyn powiatu ilzkiego odbyło się zebranie organizacyjne Str. Lud., na które przybył działacz ludowy obyw. Piotr Pawlina. Po zebraniu około godziny 24 przybył miejscowy soltys, Pietrzyk Grzegorz, który zaczął prowadzić „dochodzenie“ kto zwołał zebranie, czy jest zezwolenie i t. p., a w końcu zwrócił się do trzech miejscowych obywateli z rozkazem, by zwołali Pawlinę. Tak, jak za moskiew-

skich czasów wiązano powstańców i placono za każdego dostarczonego — „buntowszczyka“ wysokie nagrody, tak dziś Pietrzyk też chce wiazać ludowców. Czyżby też za to dostawał nagrody?

Oczywiście chłopci popatrzyli na soltysa, i naśmiali się z tego żądania jego. Soltys spisał „protokół“ a Pawlina wytoczył soltysowi sprawę sądową za nadużycie władzy.

KURS REJONOWY W CHOMETOWIE, POW. JĘDRZEJÓW

W dniach 6 i 7 lutego 1938 r. odbył się kurs polityczno-społeczny Stron. Lud. we wsi Chometów pow. jędrzejowskiego. W wypełnionych po brzegi dwóch izbach zebrało się około 150 osób w tym 42 kobiety, którzy przez dwa dni słuchali wykładów.

Na kursie wykładali: Bieniek Stanisław, Jaszczkowski Jan i Mróz Józef. Wypada nadmienić, że w Chometowie był nauczycielem wódz „Kadzi-chłopów“ p. Waleron. Na krętaśtach Walerona poznali się ludzie ostatecznie, kiedy Waleron wlażył pod koc. — Dziś chłopci myślą o losach całej Polski, solidaryzując się z chłopami innych dzielnic.

Zebrani na kursie uchwalili rezolucję, solidaryzującą się z chłopami małopolskimi, cierpiącymi za wspólną sprawę chłopską, oraz domagającą się zwolnienia więzionych ludowców z prezesem Dr. B. Gruszką na czele. Zebrani samorzutnie złożyli na wdowy i sieroty po poległych chłopach w Małopolsce 4.80 zł.

Odśpiewaniem hymnu partyjnego „Gdy naród do boju...“ okrzykami na cześć Stronnictwa Ludowego i jego prezesa kurs zakończono.

KRESY WSCHODNIE

UKRADE 10 TYS. I UCIEKŁ

W i l n o — W urzędzie pocztowym w Wielhorze, kierownik agencji Jan Zaen przy pomocy fałszerstwa przekazał PKO. ukradł 10.000 zł. i zbiegł. Policja prowadzi poszukiwania za zbiegiem, dotychczas na jego ślad nie natrafiono.

ŚMIERTELNA BÓJKA DZIECI W SZKOLE

K r z e m i e n i e c — W szkole powszechnej w Kołodnie, w czasie nieobecności nauczyciela wybuchła wśród dzieci bójka, w której wyniku jeden z uczniów został tak pobity, że wskutek krwotoku zmarł.

ARESZTOWANIE 10 DZIAŁACZY KOMUNISTYCZNYCH W WILNIE

W i l n o — W czasie ostatnich dwóch dni policja śledcza w Wilnie przeprowadziła szereg rewizji w mieszkaniach osób podejrzanych o działalność komunistyczną. W wyniku tych rewizji aresztowano około 10 osób, — wśród których znajdują się wybitni działacze K. P. P. W rece władz bezpieczeństwa wpadł obfity materiał kompromitujący w postaci zapasów literatury komunistycznej, broszur, nielegalnych wydawnictw itp.

Wszystkich zatrzymanych, po przesłuchaniu u sędziego śledczego, osadzono w więzieniu na Łukiszka.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 18 lutego 1938 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszemica zbier.	28,75—29,25	26,25—26,75	27,50—27,75	26,00—27,25
Zyto zbierane	21,0—21,50	20,50—20,75	21,50—21,75	21,50—21,75
Jęczmień	18,25—19,50	18,90—20,15	18,50—18,75	18,25—19,00
Jęczmień brow.	20,50—21,00	20,65—21,00	18,75—19,25	20,00—20,50
Owies	19,75—21,75	19,75—21,25	20,50—21,00	19,25—19,75
Maka pszen. 65%	39,50—41,50	40,50—41,00	39,25—40,25	41,00—42,00
Maka żytnia 65%	30,50—31,00	29,50—30,25	32,50—32,75	31,00—31,50
Otręby pszenne	15,25—15,75	15,50—16,25	15,25—15,50	15,50—16,00
Otręby żytnie	13,00—13,50	13,50—14,50	14,00—14,25	14,50—15,50
Kzepak zimowy	55,00—56,00	54,00—55,00	54,50—55,50	53,00—55,00
Groch polny	24,0—26,00	—	26,00 28 00	22,00—25,00
Groch Wiktoria	28,50—29,50	22,00—24,50	30,00 31,00	23,00—25,00
Kuchy rzepak.	17,50—18,00	18,25—19,25	19,00—19,50	19,00—19,75
Kuchy lniane	20,75—21,25	21,50—22,50	22,25—22,75	22,00—22,75
Ziemniaki jad.	—	0,00—0,00	—	—
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna żyt.	—	5,65—5,90	6,50—7,00	—
Słoma prasow.	7,25—7,75	6,40—6,65	—	6,75 7 00
Siano luźne	—	7,60—8,10	7,00—8,00	8,50 9,50
Siano prasow.	8 50—9 50	8,25—8,75	—	9 75 10 50

Ceny żyta zagranicą:

Berlin —, —; Praga 29,84; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 23,85
Wartość dolara: 5,25 —; Wartość gramu złota: 5,92



Zaburzenia ŻOŁĄDKOWE

są przyczyną powstawania różnych chorób, odbierają apetyt, tworzą złą przemianę materii. Należy dbać o normalne funkcjonowanie żołądka i kiszek przez regularne wypróżnienie.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

stosują się przy obstrukcji, normują trawienie, czyszczą łagodnie i bezboleśnie, przeciwdziałają tworzeniu się tłuszczu, wydalać substancje gnilne, nie wywołują przyzwyczajenia. Stosowane są również skutecznie w cierpieniach wątroby, nerek i pęcherza, kamicy żółciowej, reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

Wytwórnia instrumentów Muzycznych
Franciszek Niewczyk
Lwów
ul. Grodecka 2-B
poleca najtaniej wszelkie instrumenty oraz przybory. Przyjmuje naprawy. Cenniki na żądanie

Maszyny do szycia

gwarantowane, najprzedniejszych marek światowych, z przyborami do haftowania, mereżowania, cerowania itp. Zł. 150 gotówka i ratami. Bezpłatne katalogi wysyła: **Centrala Maszyn**
Kraków
ul. Dietłowska nr. 100.
— Skrytka pocztowa 76 —

Protek od **BOLU GŁOWY**
DŁA DOROSŁYCH ZE ZŁ. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE

ZDROWIE TO SKARB
UŻYWAJ ZATYM
ZIOŁA DRA BREYERA
KTÓRE STOSUJE SIĘ
W NASTĘPUJĄCYCH CHOROBYCH:

Nr. 1 - w kaszlu, astmie, rozedmie płuc	cena 2.50
Nr. 2 - w reumatyzmie, artretyzmie, złej przemianie materii, nieczystości cery, chorobach skórnych	3.-
Nr. 3 - w chorobach żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych, żółtaczce	2.50
Nr. 4 - w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu	3.60
Nr. 6 - w niedokrwistości i ogólnym osłabieniu	4.20
Nr. 7 - w chorobach nerkowych i pęcherzowych	3.-
Nr. 9 - przeczyszczające w chorobach przewodu pokarmowego i hemoroidach	1.50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni „POLHERBA” Kraków-Podgórze, Skrz. Nr. 49/P. Zainteresowani otrzymują na żądanie darmo z wytwórni broszurę

Prywatne Doksztalające Kursy

„WIEDZA”

Kraków, ul. Pierackiego 14

przygotowują na lekach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, za pomocą zupełnie nowo opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów, do:

1. egzaminu dojrzałości gimn. starego typu,
2. egzaminu ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego nowego ustroju,
3. z zakresu I i II klasy gimn. nowego ustroju,
4. egzaminu z 7 miu klas szkoły powszechnej.

UWAGA: Uczniowie kursów korespond. otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów. Wykładają wybitne siły fachowe.

JÓZEF TARBAJ BODAKI, poczta SĘKOWA powiat GORLICE

POLECA: doskonale kamienie młyńskie kieratowe, wiatrakowe holendrowskie, perłakowy i żarnowe jak również żarna kieratowe

Pierwszorządny kamień kornucki i ostrogórski

Kamień kornucki krasiasty, zielonawy

Krasiasty nadaje się do roboty pyłowej. Zielonawy nadaje się do razówki pszenicznej, żytniej, jęczmiennej. Są kamienie do przemiału farb. Kamień ostrogórski gruboziarnisty (krupa tatarkowa) nadaje się do melcia owsa i do sruutowania.

Dostawa szybka. — Obsługa rzetelna — Wykonanie staranne.

Kamienie młyńskie i wszelkie inne wykonuje stosownie do życzenia na czysto, gotowe do natychmiastowego założenia. **POWYŻEJ PODANE KAMIEŃ SĄ NATURALNE.**

SPRZEDAŻE

Dom

z oficyną, 2 składy 8 mieszkań w Ostrowie Pozn. Miasto 30 000 — garnizon — okazyjnie do sprzedania Jan Rochowski, Raszkowska 15. (23)

Bazeczność rolnicy!

mam do sprzedaży na Wotyniu wielki wybór gospodarstw rolnych i ośrodków majątków jak parceli miejskich cena gruntu za 1 ha od 400 — 1000 zł. Informacje za załączeniem znaczka pocztowego udziela biuro ul. Kolejowa nr. 94 Kowel (25)

Jesteś

zainteresowany w nabyciu instrumentów muzycznych i zegarków? daj ilustrowanego cennika **Ignacy Cypres**
Kraków.
Szeńska 13. g. G (27)

Młód

pszczelny deserowo - leczniczy, prawdziwy bez domieszki czysty pod gwarancją 3 kg. 8.50 5 kg. 13.10 kg. 23.- 20 kg. 45.- wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła właściciel największej pasieki w Państwie. **EUGENIUSZ BILINSKI** i syn w Zbarażu (11)

ROŻNE

„Krem

regeneracyjny” Nowy środek kosmetyczny jako wysokowartościowy izolat niejednostronnie usuwa wszelkie niedomagania skóry, pęgi, zmarszczki, zaczerwienienia skóry po goleniu, krosty, liszaje, egzemy, Warszawa, Al. 5-go Maja 2. Laboratorium Mgr. Grabowski, Zadać w drogeriach i aptekach.

„Buchalterijne”

Współczesne Wykłady. Warszawa, Nowogrodzka 48. gwarantują wieloletnią samodzielną pracę! Zamiejsowym korespondencyjnie.

Buchalterii

nowoczesnej korespondencji sześciu językowej wysyła listownie. Zadać prospektów. Autor Agnienko, Kolno g. (13)

Rozpowszechniajcie

„GAZETĘ

GRUDZIĄDZKĄ”

NERWOL
CHEMIA DR. FRANZOSA
NACIERANIE
STOSUJE SIĘ PRZY
REUMATYZMIE
KŁUCIU Z POWODU PRZEZIEBIENIA
POSTRZAŁE ISCHIASIE I T. P.
DO NABYCIA W ARTEKACH
WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ
APTEKA MIKOŁASCHA
LWÓW MODERNIKA 1

Uwaga Rolnicy Uwaga

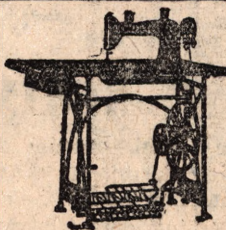
Książka napisana przez
Jerzego Lipowskiego p. t.

W jaki sposób dorobiłem się na gospodarstwie rolnym

Cena wraz z portem 1.00 zł.

Książkę wysyłamy za poprzednim nadesłaniem pieniędzy

**Zakłady Graficzne i Wydawnicze
W. KULERSKIEGO**
Grudziądz Droga Łąkowa



Maszyny do szycia „SEWRIT”

światowej sławy, systemu Singera, bębnowe, nożne, z przyrządami do haftowania, cerowania, mereżowania, obrębiania. — Cena Zł. 145.- Gabinetowe — Zł. 170.- Krawieckie — Zł. 230.- Gwarancja 15-letnia!

Skład fabryczny „SEWRIT” G.G. Warszawa, ul. Króla Alberta nr. 1. — Telefon 203-16.

Dostawa na koszt firmy. Po otrzymaniu zadatku wysyłamy maszyny za zaliczeniem kolejowym. Zadać bezpłatnych prospektów!

Wytworny i subtelny

Zapewnia utrzymanie zawsze matowej, delikatnej, czarującej cery, • puder

SEKRET PIĘKNOŚCI ANIDA



Ichtiomentol

stosowany przy reumatyzmie uśmierza bóle i chroni przed zaziębieniem oraz grypą.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Radioprogram z Warszawy

Niedziela, 20-go lutego.

Warszawa. 8.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria”; 8.05 Dziennik poranny; 8.15 Audycja dla wsi; 9.00 Nabożeństwo w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi; 11.30 Polacy w narciarstwie mistrzostwach świata (felieton); 11.40 Reportaż z życia; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Poranek symfoniczny; 13.00 Przegląd kulturalny; 13.00 Muzyka obiadowa; 14.45 Audycja dla wsi; 15.45 Audycja dla dzieci; 16.05 Popularna muzyka skandynawska; 16.45 „Anielcia i życie (powieść); 17.00 Koncert rozrywkowy; 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni; 19.35.19.35 Muzyka taneczna (płyty); 20.35 Program na jutro; 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 21.15 „Ta — joj” ze Lwowa; 22.30 Muzyka taneczna (płyty); 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny; 23.00 Turystyczne atrakcje Polski — pogadanka w języku francuskim dr. Adama Zielińskiego.

Poniedziałek, 21-go lutego.

Warszawa. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka (płyty); 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka (płyty); 8.00 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 „Od warsztatu do warsztatu”; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 „Z pieśnią po kraju”; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 Odczyt; 17.15 Koncert solistów; 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe; 18.30 Program na jutro; 18.35 Audycja dla wsi; 19.00 Audycja żołnierska; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Lekka audycja muzyczna z Poznania; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Polska Kapela Ludowa; 21.40 Nowości literackie; 22.00 Koncert symfoniczny; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny.

Wtorek, 22-go lutego.

Warszawa. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka (płyty); 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka (płyty); 8.00 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 Płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Audycja dla dzieci; 16.05 Przegląd aktualności ifinansowo - gospodarczych; 16.15 Muzyka kameralna; 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Felieton; 17.50 Pogadanka; 18.00 Wiadomości sportowe; 18.10 Skrzynka techniczna; 18.25 Program na jutro; 18.35 Audycja dla wsi; 19.30 Recital śpiewaczy; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Muzyka taneczna Orkiestra P. R. 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Opera w 2-ach aktach („Cud mniemany”); 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE DLA WSI W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano i od 15.30 do 16.00 po południu. Na początku audycji porannych podawana jest „Gazetka rolnicza”

PRZEGŁĄD GIEŁDOWY

Z POZNANIA

przez wszystkie radiostacje nadawany zostaje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 13.55 do 14.00 popołudniu.

SKRZYŃKI ROLNICZE

każda stacja we własnym zakresie nadaje w każdy wtorek i sobotę o godzinie 12.50 w południe.